

20 listopada
wspomnienie obowiązkowe św. Rafała Kalinowskiego,
prezbitera



Józef Kalinowski urodził się 1 września 1835 r. w Wilnie, w szlacheckiej rodzinie herbu Kalinowa. Jego ojciec był profesorem matematyki na Uniwersytecie Wileńskim. Po ukończeniu z wyróżnieniem Instytutu Szlacheckiego w Wilnie (1843-1850), Józef podjął studia w Instytucie Agronomicznym w Hory-Horkach koło Orszy (dziś Białoruś). Zrezygnował z nich po dwóch latach. W 1855 r. przeniósł się do Mikołajewskiej Szkoły Inżynierii Wojskowej w Petersburgu, gdzie uzyskał tytuł inżyniera. Jednocześnie wstąpił do wojska. Wtedy właśnie przestał przystępować do sakramentów świętych, do kościoła chodził rzadko, przeżywał rozterki wewnętrzne, a także kłopoty związane ze swoją narodowością, służbą w wojsku rosyjskim i zdrowiem. Wciąż jednak stawiał sobie pytanie o sens życia, szukając na nie odpowiedzi w dziełach filozoficznych i teologicznych. Po ukończeniu szkoły (1855) został adiunktem matematyki i mechaniki budowlanej oraz awansował do stopnia porucznika. W 1859 r. opuścił Akademię i podjął pracę przy budowie kolei żelaznej Odessa-Kijów-Kursk. Po roku przeniósł się na własną prośbę do Brześcia nad Bugiem, gdzie pracował jako kapitan sztabu przy rozbudowie twierdzy. Czując, że zbliża się powstanie, podał się do dymisji, aby móc służyć swoją wiedzą wojskową i umiejętnościami rodakom. Został członkiem Rządu Narodowego i objął stanowisko ministra wojny w rejonie Wilna. W końcu zdecydował się na wyjazd do Warszawy, gdzie chciał podjąć leczenie i miał nadzieję na znalezienie pracy. Z powodów zdrowotnych otrzymał zwolnienie z wojska w maju 1863 r.

Jednocześnie, wspierany modlitwami matki i rodzeństwa, przeżywał nawrócenie religijne, m.in. pod wpływem lektury *Wyznań* św. Augustyna: nie tylko wrócił do praktyk religijnych, ale przejawiał w nich szczególną gorliwość. Gdy wybuchło powstanie styczniowe, mając świadomość jego daremności, ale zarazem nie chcąc stać na uboczu, gdy naród walczy, przyłączył się do powstania. Sprzeciwiał się niepotrzebnemu rozprzestrzenianiu się walk. W liście do brata pisał: "Nie krwi, której do zbytku przelało się na niwach Polski, ale potu ona potrzebuje".

Po upadku powstania powrócił do Wilna, gdzie 24 marca 1864 r. został aresztowany i osadzony w więzieniu. W wyniku procesu skazano go na karę śmierci. W więzieniu otaczała go atmosfera świętości. Wskutek interwencji krewnych i przyjaciół, a także z obawy, że po śmierci Polacy mogą uważać Józefa Kalinowskiego za męczennika i świętego, władze carskie zamieniły mu wyrok na dziesięcioletnią katorgę na Syberii. Przez pewien czas przebywał w Nerczyńsku, potem w Usole, następnie w Irkucku i Smoleńsku. Podczas pobytu na Syberii oddziaływał na współtowarzyszy swoją głęboką religijnością, zadziwiał niezwykłą wprost mocą ducha, ujmował cierpliwością i delikatnością, wspierał dobrym słowem i modlitwą, czuwał przy chorych, pocieszał i podtrzymywał nadzieję. Dzielił się z potrzebującymi nie tylko skromnymi dobrami materialnymi, ale również bogactwem duchowym. Bolał go fakt, że wielu zesłańców nie posiadało żadnej wiedzy religijnej. Szczególnie chętnie katechizował dzieci i młodzież.

Po ciężkich robotach Józef Kalinowski powrócił do kraju w 1874 r. Uzyskał paszport i wyjechał na Zachód jako wychowawca młodego księcia Augusta Czartoryskiego (beatyfikowanego przez św. Jana Pawła II w 2003 r.). Opiekował się nim przez trzy lata. W lipcu 1877 r., mając już 42 lata, Józef Kalinowski wstąpił do nowicjatu karmelitów w Grazu (Austria), przybierając zakonne imię Rafał od św. Józefa. Po studiach filozoficznych i teologicznych na Węgrzech, złożył śluby zakonne i otrzymał święcenia kapłańskie 15 stycznia 1882 r. w Czernej koło Krakowa. W kilka miesięcy później został przeorem klasztoru w Czernej. Urząd ten pełnił przez 9 lat. Przyczynił się w znacznej mierze do odnowy Karmelu w Galicji. W 1884 r. został założony z jego inicjatywy klasztor karmelitanek bosych w Przemyślu, 4 lata później we Lwowie, a na przełomie 1891 i 1892 roku - klasztor ojców wraz z niższym seminarium w Wadowicach.

Wiele godzin spędzał w konfesjonale - nazywano go "ofiara konfesjonau". Miał niezwykle dar jednania grzeszników z Bogiem i przywracania spokoju sumienia ludziom dręczonym przez lęk i niepewność. Przeżyty w młodości kryzys wiary (gdy przez ponad 10 lat żył bez sakramentów) ułatwiał mu zrozumienie błądzących i zbuntowanych przeciwko Bogu. Nikogo nie potępiał, ale starał się pomagać. Zawsze skupiony, zjednoczony z Bogiem, był człowiekiem modlitwy, posłuszny regułom zakonnym, gotowym do wyrzeczeń, postów i umartwień.

Zmarł 15 listopada 1907 r. w Wadowicach, w opinii świętości. Jego relikwie spoczywają w kościele karmelitów w Czernej. Za życia i po śmierci cieszył się wielką sławą świętości. Bez reszty oddany Bogu, umiał miłować Go w drugim człowieku. Potrafił zachować szacunek dla człowieka i jego godności nawet tam, gdzie panowała pogarda. Dlatego uważany jest za patrona Sybiraków.

Beatyfikował go św. Jan Paweł II 22 czerwca 1983 r. podczas Mszy świętej na krakowskich Błoniach; kanonizacji dokonał w Rzymie 17 listopada 1991, podczas jubileuszowego roku czterechsetlecia śmierci św. Jana od Krzyża, odnowiciela zakonu karmelitów. Św. Rafał Kalinowski jest patronem oficerów i żołnierzy, orędownikiem w sprawach trudnych.

W ikonografii Święty przedstawiany jest podczas modlitwy, w habicie karmelity.

Modlitwy:

Litania

Kyrie, eleison. Chryste, eleison. Kyrie, eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, **módl się za nami**

Święty Rafale od św. Józefa, módl się za nami

Apostole Jedności Kościoła Chrystusowego

Wielki miłośniku Boga,

Czczycielu Matki Miłosierdzia

Naśladowco świętego Józefa

Wierny Bożym przykazaniom
Wierny krzyżowi i Ewangelii
Kapłanie zawsze utożsamiający się z Chrystusem
Święty kapłanie zakonu karmelitańskiego
Szczególny czcicielu Eucharystii
Gorliwy przewodniku dusz
Męczenniku konfesjonału
Przykładzie wyrzeczenia i samozaparcia
Mistrzu ufnej i wytrwałej modlitwy
Miłośniku ubóstwa czystości i prostoty
Heroiczny przykładzie posłuszeństwa
Mężu wielkiej pokory
Wzorze zawierzenia Opatrzności Bożej
Pełen wielkodusznej miłości Ojczyzny
Orędowniku uwieczonych i prześladowanych
Przebaczący nieprzyjaciołom
Podtrzymujący nadzieję wygnańców
Pocieszający strapionych na duchu
Opiekunie sierot
Wzorze wychowawców
Wychowawco młodzieży
Patronie sybiraków
Patronie emigrantów
Patronie inżynierów i żołnierzy
Apostole Szkaplerza świętego
Wierny Sługa Królowej Karmelu
Wielki nasz Orędowniku w niebie

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami święty Ojcze Rafale
Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się: Panie, nasz Boże, święty Rafał z niezwykłą ofiarnością
pracował w Twojej winnicy, oddając swe życie za sprawę jedności
Kościoła i zbawienie braci; spraw, byśmy pociągnięci jego przykładem,
samy siebie poświęcili Tobie w ofierze, która otwiera bramy do pełni
miłości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

albo:

Módlmy się: Boże, źródło świętości, Ty zapaliłeś w sercu świętego Rafała gorącą miłość do Kościoła i Ojczyzny i powierzyłeś mu dzieło odnowy życia karmelitańskiego w Polsce, spraw, abyśmy dzięki jego modlitwie trwali w oddaniu się Tobie i przynosili obfite owoce świętości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

albo:

Módlmy się: Boże, Ty dałeś nam w świętym Rafale wzór zawierzenia Maryi, Matce Miłosierdzia, i przykład wytrwałej modlitwy pośród przeciwności, spraw łaskawie, abyśmy za jego wstawiennictwem, pod opieką Maryi oddawali się nieustannej modlitwie i żyli w miłości, która wszystko przetrwa. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

albo:

Módlmy się: Panie Jezu Chryste Zbawicielu świata, który przyszedłeś na ziemię, aby nas odkupić przez Twoją mękę i śmierć krzyżową, wysłuchaj modlitwy zanoszone do Ciebie za pośrednictwem świętego Rafała i udziel nam łask, o które z ufnością za jego wstawiennictwem gorąco Cię prosimy. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwa uwielbienia

Wszechmogący, wieczny Boże, bądź uwielbiony za to, że w świętym Rafale Kalinowskim dajesz nam wzniosły przykład umiłowania Syna Twojego Jezusa Chrystusa i dziecięcej miłości Maryi Dziewicy. W nim ukazujesz nam, że człowiek, który podejmuje krzyż, karmi się Eucharystią, poznaje wolę Bożą w modlitwie, nie zagubi się nawet w największych trudnościach życia. W nim też dajesz nam wzór życia w Kościele i dla Kościoła, poświęcenia się dla dobra Ojczyzny i niesienia pomocy potrzebującym.